

redakcja naukowa
Piotr Plichta i Jacek Pyżalski

Wychowanie i kształcenie w erze cyfrowej



WYCHOWANIE I KSZTAŁCENIE W ERZE CYFROWEJ

redakcja naukowa
Piotr Plichta i Jacek Pyżalski

Łódź 2013

© Copyright by Regionalne Centrum Polityki Społecznej, Łódź 2013

Praca zbiorowa. Redakcja naukowa:
Piotr Plichta i Jacek Pyżalski

Recenzja naukowa:
prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski

Korekta: Ewa Twardowska

Projekt okładki ze zdjęciem: Monika Kaczmarek-Śliwińska

Skład i druk: poligraf.net.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk lub kopiowanie całości albo fragmentów książki – z wyjątkiem cytatów w artykułach i przeglądach krytycznych – możliwe jest tylko na podstawie pisemnej zgody wydawcy.

ISBN 978-83-919501-9-7

Wydawca:



Regionalne
Centrum
Polityki
Społecznej w Łodzi

Jednostka Organizacyjna Samorządu Województwa Łódzkiego
ul. Snycerska 8, 91-302 Łódź
tel./fax 42 203 48 00, 42 203 48 17
www.rcpslodz.pl
info@rcpslodz.pl

Wydanie I, Łódź 2013
Nakład 500 egz.

SPIS TREŚCI

- 7 **Wstęp**
- 13 **Nowe media – charakterystyka potencjału profilaktycznego, edukacyjnego i terapeutycznego**
- 15 *Nowe media – zagrożenia i szanse dla profilaktyki zachowań dysfunkcyjnych, Wiesław Poleszak*
- 41 *Cyfrowych tubylców trzeba uczyć inaczej. Dlaczego i jak – wprowadzenie, Lechosław Hojnacki*
- 65 *Internet w pomocy psychologicznej i promocji zdrowia psychicznego w świetle objawów psychopatologicznych, Bassam Aouil*
- 87 **Z badań nad korzystaniem z mediów przez dzieci i młodzież**
- 89 *Manipulacja i perswazja w programach telewizyjnych a zachowania dzieci, Stanisław Juszczyk*
- 123 *Rodzice dzieci z niepełnosprawnością intelektualną wobec korzystania z Internetu – próba zarysowania nowego obszaru badawczego i wstępne wyniki badań, Piotr Plichta*
- 145 *Bullying i cyberbullying a pochodzenie i płeć wśród uczniów angielskiej szkoły, Peter K. Smith, Fran Thompson, Saba Bhatti*
- 159 *Bullying tradycyjny a cyberbullying. Przejawy agresji elektronicznej wśród uczestników czatu internetowego, Radosław Mysior*

181 Nowe media – w stronę rozwiązań praktycznych

183 *Wewnętrzny imperatyw pisania. Społeczne znaczenie i funkcje blogów*, Magdalena Szpunar

199 *Fora dyskusyjne jako przykład społeczności internetowej oraz ich rola w kształtowaniu i rozwoju zainteresowań młodzieży*, Marcin Michałowski

219 *Nowoczesne technologie komunikacyjne – dlaczego warto, by nauczyciele się z nimi zaprzyjaźnili*, Kamila Knol-Michałowska

241 *Miejsce technologii informatycznej w dydaktyce muzyki*, Piotr Soszyński

253 *Projekty dziennikarsko-filmowe w interdyscyplinarnym modelu nauczania z wykorzystaniem telewizji internetowej KMTI@TV*, Anna Ucińska, Natalia Warszawska

265 Notka o autorach

PIOTR PLICHTA

KRAJOWE CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA W MIEJSCU PRACY

INSTYTUT MEDYCYNY PRACY W ŁODZI

RODZICE DZIECI Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ WOBEC KORZYSTANIA Z INTERNETU – PRÓBA ZARYSOWANIA NOWEGO OBSZARU BADAWCZEGO I WSTĘPNE WYNIKI BADAŃ

Jednym z wielu naturalnych zadań rodziców jest wprowadzanie dzieci w życie, zapoznawanie ich z bogactwem i różnorodnością świata, ale również ochrona przed potencjalnymi niebezpieczeństwami oraz udzielanie wsparcia w różnych obszarach funkcjonowania. Do koniecznych, aczkolwiek mało „wdzięcznych” zadań, należy również ustalanie reguł, granic, kontrola i monitorowanie aktywności swojego potomstwa. Obecnie do tradycyjnych wyzwań związanych z rodzicielstwem, dołączyć należy także używanie przez dzieci tzw. nowych mediów (Internetu), z których powszechnie korzystają doświadczając zarówno wielu korzyści, ale również narażając się na sytuacje ryzykowne (np. kontakt z niewłaściwymi treściami czy stanie się ofiarą agresji elektronicznej). Niedocenianie zagrożeń online przez rodziców dobrze obrazuje następujący cytat: „Rodzice, którzy zawsze przypominają dzieciom o zakładaniu kasku przed wyjściem na rower albo dają mnóstwo wskazówek dotyczących bezpiecznego zachowania się w domu, często nie mają zupełnie nic do powiedzenia, przekazując dziecku nowoczesny sprzęt, jak telefon komórkowy czy komputer”¹.

Jak wynika z niektórych analiz, członkowie rodzin, przede wszystkim rodzice, są głównymi „promotorami” korzystania z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych i osobami udzielającymi wsparcia w zakresie ich używania. Powinno się więc mówić o potrzebie badań i działań praktycznych ukierunkowanych łącznie na obie te grupy. Prowadzone przez autora

1 R. M. Kowalski, S. P. Limber, P. W. Agatston, *Cyberprzemoc wśród dzieci i młodzieży*, UJ, Kraków 2010, s. 103.

wcześniejsze badania wśród młodych ludzi z lekką niepełnosprawnością intelektualną² pokazały m.in., że jest to grupa posiadająca dużo wolnego czasu, silnie zaangażowana w korzystanie z nowych mediów przy deklarowanym przez nich niewielkim udziale dorosłych w tym zakresie³.

Można znaleźć coraz więcej przykładów dobrych praktyk w obszarze przeciwdziałania negatywnym zjawiskom związanym z korzystaniem z telefonów komórkowych i komputerów w szkołach, ale to dom jest miejscem, gdzie najczęściej użytkownik Internetu staje się ofiarą agresji elektronicznej. Spośród wszystkich nastolatków, którzy zostali skrzywdzeni online 70% otrzymywało krzywdzące wiadomości w domu, a „tylko” 30% w szkole. W przypadku młodszych dzieci odsetek ten był bardziej wyrównany i wyniósł 45% w szkole i 44% w domu⁴. Stąd potrzeba wspierania rodziców w radzeniu sobie z używaniem nowych mediów przez ich dzieci.

Nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne mogą być nadzieją na pełniejszy rozwój i uczestnictwo w życiu społecznym osób z niepełnosprawnością intelektualną. Podobnie jak w wielu innych obszarach, również w tym względzie powinna zostać im udzielona pomoc, która, żeby mogła być skuteczna, powinna pochodzić od bliskich osób z niepełnosprawnością intelektualną. Z oczywistych względów rola ta naturalnie powinna być realizowana przez dorosłych, głównie rodziców. W świetle wspomnianych wcześniej wyników badań autora, sposób korzystania z nowoczesnych mediów i wiążące się z nim relacje respondentów z bliskimi są często naturalną konsekwencją słabych już więzi rodzinnych, braku wspólnego pola zainteresowań oraz wyni-

2 Zgodnie z definicją Ruth Luckasson i współpracowników, „upośledzenie umysłowe [jako synonim niepełnosprawności intelektualnej – obj. autora] jest niepełnosprawnością charakteryzującą się znacznym ograniczeniem zarówno w zakresie funkcjonowania intelektualnego, jak i zachowań przystosowawczych, które wyrażają się w umiejętnościach poznawczych, społecznych i praktycznych. Niepełnosprawność ta ujawnia się przed 18. rokiem życia” (R. Luckasson, za: D. D. Smith, *Pedagogika specjalna*, red. A. Firkowska-Mankiewicz i G. Szumski, Akademia Pedagogiki Specjalnej, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa, 2008). O lekkiej niepełnosprawności intelektualnej świadczy iloraz inteligencji mieszczący się między 52–67 IQ. Możliwy do osiągnięcia poziom intelektualny w tej grupie osób porównuje się ze sprawnościami osób rozwijających się zgodnie z normą psychofizyczną i odpowiada on maksymalnie sprawnościom osiąganym zwykle do 12. roku życia. Poziom rozwoju społecznego natomiast jest porównywalny ze sprawnościami społecznymi i życia codziennego osiąganymi w wieku do około 16. roku życia (J. Kostrzewski, *Charakterystyka osób upośledzonych umysłowo*, [w:] *Upośledzenie umysłowe – pedagogika*, red. K. Kirejczyk, PWN, Warszawa 1981). Dane takie należy traktować jednak jako orientacyjne.

3 P. Plichta, *Młodzież upośledzona umysłowo w świecie nowoczesnych technologii komunikacyjnych*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2009, 4 (214).

4 za: R. M. Kowalski, dz. cyt.

kają ze sposobów spędzania wolnego czasu charakterystycznych dla danej rodziny⁵.

Bycie wystarczająco dobrym rodzicem, realizowanie z sukcesem zadań „typowego rodzicielstwa” (pojęcie jakkolwiek ryzykowne i obarczone grzechem nadmiernego uogólniania) jest zadaniem przynoszącym ogromną, z niczym nieporównywalną satysfakcję, ale stanowi również duże wyzwanie. Czasem realizowanie obowiązków rodzicielskich bywa trudniejsze i napotyka na różne, najczęściej nieoczekiwane i niemożliwe do przewidzenia przeszkody. Do takich należy między innymi sytuacja związana z byciem rodzicem dziecka z niepełnosprawnością intelektualną. Istnieje wiele przekonujących doniesień, zarówno badawczych, jak i płynących z doświadczeń praktyków pracujących z takimi dziećmi, że ich rodziny doświadczają znacznie więcej obciążających sytuacji niż tzw. przeciętny rodzic, a około 88% potrzebuje różnych form wsparcia⁶, w tym ponad 60% więcej niż jednej. Odnotowuje się również większe, w porównaniu z rodzicami z populacji generalnej, nasilenie stresu rodzicielskiego i poważniejsze problemy dotyczące zdrowia psychicznego⁷. Warto zauważyć również, że dzieci z niepełnosprawnością intelektualną często wykazują większe nasilenie zachowań trudnych, kłopotliwych, dodatkowo występują u nich problemy przystosowawcze. Możemy więc mieć tu do czynienia z podwyższonym ryzykiem występowania trudności w realizowaniu różnych zadań rodzicielskich. Powstaje pytanie, czy trudności te dotyczą również sfery wspierania dzieci w sferze korzystania z nowych mediów.

Co równie istotne, rodzice dzieci niepełnosprawnych (w tym z niepełnosprawnością intelektualną) należą do uboższej części naszego społeczeństwa⁸,

5 P. Plichta, *Korzystanie z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych przez młodzież z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Pedagogika alternatywna w XXI wieku*, red. Z. Melosik, B. Śliwerski, Impuls, Kraków 2010.

6 J. C. H Douma, M. C. Dekker i H. M. Koot, *Supporting parents of youths with intellectual disabilities and psychopathology*, „Journal of Intellectual Disability Research” 2006, vol. 50, s. 570–582.

7 M.in. R. P. Hastings i A. Beck, *Stress intervention for parents of children with intellectual disabilities*, „Journal of Child Psychology and Psychiatry and Allied Disciplines” 2004, 45, s. 1338–1349.

8 Np. badania łódzkich socjologów i biura osób niepełnosprawnych Politechniki Łódzkiej zwięzione wydawnictwem *Uczeń i student niepełnosprawny – warunki życia i nauki* autorstwa W. Warzywody-Kruszyńskiej i G. Mikołajczyk-Lerman, Łódź 2011, dostarczyły wiedzy o fatalnej kondycji finansowej rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne. Warto zestawić średnie dochody na osobę w takich rodzinach (ok. 300 zł na osobę) z ceną przeciętnej konsultacji specjalistycznej, dodatkowych zajęć edukacyjnych czy rehabilitacyjnych. Nieprzypadkowo więc mówi się o takich rodzinach (również w znacznie bogatszych od nas krajach) „kosztowne dzieci w biednych rodzinach” (*expensive children in poor families*, tłum. autora, za: A. Lukemeyer, M. K. Meyers i T. Smeeding, *Expensive Children in Poor Families: Out-of-Pocket Expenditures for the Care of Disabled and Chronically Ill Children in Welfare Families*, „Journal Of Marriage And Family” 2000, nr 2, s. 399).

w związku z czym narażeni są na podwyższone ryzyko różnych form wykluczenia, w tym wykluczenia cyfrowego. Oczywiście nie chodzi tu tylko o samą możliwość braku dostępu do sprzętu komputerowego czy Internetu, ale również (a może nawet bardziej) o posiadanie niezbędnych kompetencji pozwalających na korzystanie z potencjału nowych mediów.

W literaturze dotyczącej relacji dorośli – dzieci w erze cyfrowej nierzadko wspomina się o naturalnej w pewien sposób luce międzypokoleniowej (*generation gap*) oraz cyfrowym rozwarstwieniu (*digital divide*). Natomiast jeśli chodzi o kwestię „cyfrowej luki” między młodzieżą z lekką niepełnosprawnością intelektualną a ich rodzicami doniesienia badawcze są tu nadzwyczaj ograniczone. Generalnie można mówić więc o niedostatku literatury dotyczącej korzystania z nowych mediów przez rodziców, w tym szczególnie o niedostatku tej dotyczącej sposobów korzystania przez rodziców dzieci niepełnosprawnych. Ci ostatni, jak już wcześniej zostało zasygnalizowane, należą do grupy najbardziej oraz najbardziej narażonej na wykluczenie społeczne. Dla przykładu, w Wielkiej Brytanii 55% rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne uzyskuje dochody mieszczące się w najniższym przedziale dochodowym. Tak więc, mimo iż bariera sprzętowa jest coraz mniej podkreślana w rozważaniach dotyczących cyfrowego rozwarstwienia, to jednak w przypadku rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym, wciąż obecna. Koszty wychowywania i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego połączone z ograniczoną możliwością zarabiania na życie zmuszają rodziców do ograniczania wydatków.

Dodatkowo ważne jest również rozwarstwienie wewnątrz samej grupy rodziców z dziećmi niepełnosprawnymi⁹. Okazuje się, że rodzice niekorzystający z Internetu w porównaniu z tymi, którzy go, używają znajdują się w znacznie trudniejszej sytuacji i w większym stopniu podlegają wykluczeniu.

Omawiając kwestię czasu poświęcanego na kontakt z nowymi mediami warto wziąć pod uwagę deklarowaną przez rodziców dzieci niepełnosprawnych małą ilość czasu, który mogą poświęcić na korzystanie z komputerów i Internetu. Trudno więc wprost porównywać wyniki „przeciętnego” rodzica z wynikami rodziców dzieci „wyjątkowych” – ci drudzy mogą mniej korzystać po prostu z powodu większej liczby obowiązków i, co za tym idzie, mniejszej ilości wolnego czasu. Jakkolwiek większość rodziców dzieci niepełnosprawnych (nawet tych, którzy jeszcze nie korzystają z Internetu) deklaruje znaczne

⁹ M.in. w wynikach badań C. Blackburn, J. Read i N. Hughes, *Carers and the digital divide: factors affecting Internet use among carers in the UK*, „Health & Social Care In The Community” 2005a, 13 (3), s. 201–210.

zainteresowanie nowymi mediami, to jednak warto pamiętać o grupie osób niezainteresowanych z różnych powodów i w związku z tym tradycyjny przekaz informacji (np. w formie ulotek czy folderów) nie może zostać całkowicie wyparty poprzez komunikowanie się z tą grupą w sposób zapośredniczony¹⁰.

Mimo iż badania rodziców osób niepełnosprawnych intelektualnie i z innymi zaburzeniami rozwojowymi pokazują stale zwiększający się dostęp i stopień korzystania z technologii, w tym komputerowej¹¹, nadal możemy mówić o niedoreprezentowaniu tej grupy wśród populacji użytkowników nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Zdaniem Michaela Wehmeyera i współpracowników¹² współcześnie używanie nowoczesnych technologii (zarówno jeśli chodzi o dostęp do nich jak i posiadanie odpowiednich umiejętności korzystania), w tym internetu, nie jest po prostu wygodą, rozrywką czy udogodnieniem, ale warunkiem koniecznym do pełnego funkcjonowania niemal we wszystkich sferach życia. W podobnym duchu wypowiadają się David Braddock i inni¹³, dodając, że nowoczesne technologie niosą ze sobą olbrzymie nadzieje na poprawę jakości życia i możliwości pozytywnego manifestowania się w świecie – dotyczy to zarówno osób bez niepełnosprawności, jak i jednostek nią obciążonych. Szczególnie zwraca uwagę na potencjał nowoczesnych technologii w kształtowaniu samostanowienia (*self-determination*) osób niepełnosprawnych.

Zgodnie z wynikami Susan Palmer i jej zespołu¹⁴, około 50% badanych członków rodzin przyznało, że ich niepełnosprawni krewni korzystają z komputerów (oczywiście w różnym stopniu). Najczęstszym sposobem korzystania z komputera przez niepełnosprawnych domowników były gry komputerowe (78%), natomiast jednym z rzadszych wykonywanie w domu na komputerze czynności związanych z pracą niepełnosprawnego członka rodziny (4,6%). Niemal wszyscy potrzebujący pomocy (było ich około połowy) w zakresie

10 C. Blackburn i J. Read, *Using the Internet? The experiences of parents of disabled children*, „Child Care Health And Development” 2005b, 31 (5), s. 507–515.

11 S. B. Palmer, M. L. Wehmeyer, D. K. Davies i S. E. Stock, *Family Members' Reports of the Technology Use of Family Members with Intellectual and Developmental Disabilities*, „Journal Of Intellectual Disability Research” 2012, 56 (4), s. 402–414.

12 M. L. Wehmeyer, S. B. Palmer, S. J. Smith, D. K. Davies i S. S. Stock, *The Efficacy of Technology Use by People with Intellectual Disability: A Single-Subject Design Meta-Analysis*, „Journal Of Special Education Technology” 2008, 23 (3), s. 21–30.

13 D. D. Braddock, M. C. C. Rissolo, M. M. Thompson i R. R. Bell, *Emerging technologies and cognitive disability*, „Journal Of Special Education Technology” 2004, 19 (4).

14 S. B. Palmer i in., dz. cyt.

używania komputera mogą liczyć na wsparcie techniczne, które stanowią zazwyczaj osoby z najbliższego otoczenia. Według około 13% respondentów, których niepełnosprawni bliscy nie korzystają z komputerów i internetu (z powodu braku odpowiedniego sprzętu) mogliby wiele skorzystać, gdyby mieli takie możliwości. Najczęściej podawaną przyczyną niekorzystania nie były koszty sprzętu (takich osób było około 50%), lecz brak odpowiedniego przygotowania i kompetencji (83%). Pośrednio stanowi to potwierdzenie tezy, że w przypadku tzw. cyfrowego rozwarstwienia to nie sam brak dostępu do sprzętu komputerowego powoduje ryzyko wykluczenia, lecz w większym stopniu są to bariery kompetencyjne.

Wyróżnia się pięć głównych typów działań rodzicielskich mających na celu chronienie dzieci przed negatywnymi skutkami korzystania z Internetu, w tym ochronę aktywną (wspólne działania online), ochronę bierną (przebywanie obok dziecka korzystającego z Internetu), restrykcje (np. ograniczanie czasu przebywania w Internecie); wspólne aktywności w Internecie oraz korzystanie z technologii, np. oprogramowanie filtrujące, blokady¹⁵. Zarówno rodzice jak i dzieci są zgodni w dwóch z wymienionych wyżej kategorii działań. Najczęściej spotykanym według obu grup respondentów działaniem zapobiegawczym (dotyczy ok 90% rodziców) jest bierna ochrona, najrzadziej zaś wykorzystywane są techniczne środki ochrony (ok. 20%). Z rozbieżnościami mamy do czynienia w przypadku aktywnej ochrony oraz stosowania restrykcji czasowych (zauważa je 65% dzieci i deklaruje ich stosowanie 86% rodziców). 61 % dzieci potwierdza wspólne korzystanie z Internetu z rodzicami, natomiast rodziców deklarujących takie działania jest 77%. Około ¼ respondentów lekceważy zabiegi i rady rodziców dotyczące korzystania z Internetu, zaś zdecydowaną większość stosuje się do zaleceń rodzicielskich. Jednak ze względu na charakter potencjalnych negatywnych skutków korzystania z nowych mediów grupę tę należy uznać za bardziej na takie konsekwencje narażoną.

O rozbieżnościach w ocenie częstotliwości doświadczania negatywnych zdarzeń mających miejsce w świecie nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych świadczą również badania I Safe przeprowadzone w latach 2004–2005 na próbie 36 000 uczniów. Zgodnie z nimi, aż 93% rodziców mówi, że orientuje się w aktywności online swoich nastoletnich dzieci, nato-

15 L. Kirwil, *Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online II przeprowadzonych wśród dzieci w wieku 9–16 lat i ich rodziców, EU Kids Online – PL, SWPS, Warszawa 2011, s. 31.*

miast tylko 41% nastolatków mówi, że rozmawia z rodzicami na temat tego, co robią w sieci. Z kolei w badaniach „Fight Crime” z 2006 roku 51% osób poniżej 12. r.ż. powiedziało rodzicom o staniu się ofiarą agresji elektronicznej i tylko 35% nastolatków¹⁶. Według Roberta Slonje i Petera Smitha¹⁷ aż 50% ofiar agresji w sieci w ogóle nie powiedziało nikomu o tym co się zdarzyło. Z badań przeprowadzonych przez Gemius dla Fundacji Dzieci Niczyje¹⁸ wynika, że tylko około 10% dzieci mających negatywne doświadczenia w świecie nowych mediów mówi rodzicom o tych nieprzyjemnych zdarzeniach. Warto w tym miejscu postawić sobie pytanie: dlaczego dzieci nie mówią dorosłym, kiedy je spotyka coś niemiłego? Wiąże się to między innymi z odruchowymi reakcjami, których istotą jest ukaranie ofiary, czyli np. obwinianiem czy zakazem dostępu do Internetu. Wyraźnie więc widać, że istnieje potrzeba poszerzania wiedzy rodziców w przedmiotowej kwestii, jak również dostarczanie im narzędzi do zwiększenia możliwości radzenia sobie z trudnymi sytuacjami, w których znalazły się ich dzieci¹⁹. Wyniki dotyczące korzystania ze wsparcia w trudnych sytuacjach mówią, że ponad dwie trzecie dzieci doświadczających czegoś negatywnego podczas korzystania z sieci skorzystało z pomocy nauczycieli bądź rodziców, a mniej niż połowa z pomocy kolegów bądź koleżanek. Wciąż, jak widać, zaufani dorośli są najczęstszym źródłem wsparcia – znaczące wydaje się, że w przypadku jedynie 3% dzieci (w ich opinii), które doświadczyły negatywnych konsekwencji korzystania z Internetu, ich rodzice zmienili sposoby ochrony, podczas gdy rodziców deklarujących taką zmianę było 9%.

Zdaniem Sanforda Grossbarta i współpracowników²⁰ dzieci we współczesnych czasach często występują jako pośrednicy między światem nowych mediów a ich rodzicami (*Internet brokers*) czy wręcz jako swego rodzaju

16 za: R. M. Kowalski i in., dz. cyt., s. 103.

17 R. Slonje i P. K. Smith, *Cyberbullying: Another main type of bullying?*, „Scandinavian Journal of Psychology” 2008, t. 49, nr 2, s. 147–154, April 2008, za: J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2011.

18 Raport Gemius dla Fundacji Dzieci Niczyje, *Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne*, 2007, http://www.saferinternet.pl/raporty/przemoc_rowiesnicza_a_media_elektroniczne.html [dostęp: 27.02.2013].

19 Przykładem nielicznych inicjatyw w tym względzie może być projekt realizowany w latach 2010–2012 (w ramach programu Gruntvig) przez Krajowe Centrum Promocji Zdrowia w Miejscu Pracy Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi im. prof. J. Nofera *Potrafiemy! Cyberbullying – Sieć Współpracy na Rzecz Edukacji Rodziców (We CAN! Cyberbullying Action Network for Parents' Education, <http://www.wecan.altervista.org/>)* czy finansowany z tego samego źródła projekt *The CyberTraining-4-Parents (CT4P) (Cyber-Trening dla Rodziców, <http://cybertraining4parents.org/>)* koordynowany przez Uniwersytet w Koblencji-Landau.

20 S. Grossbart, S. Hughes, S. Pryor i A. Yost, *Socialization aspects of parents, children and the Internet*, „Advances In Consumer Research” 2002, t. XXIX, s. 2966–2970.

nauczyciele. W tym drugim przypadku możemy mówić o odwrotnej socjalizacji (*reverse socialization*) oraz o symptomach kultury prefiguratywnej. Te obserwacje są zgodne ze stanowiskiem Dona Tapscotta²¹, że dzieci mogą być „agentami” zmiany społecznej w obszarze korzystania z mediów. Szczególnie gdy kwestia kompetencji medialnych jest obecnie sprawą o zasadniczym społecznym znaczeniu. Podobnie dzieje się w przypadkach rodzin imigrantów, w których dzieci nabywające szybciej kompetencji językowych, stając się kimś więcej niż tylko tłumaczami, zyskują pozycje osób współpodejmujących różne ważne decyzje.

ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE

Przedstawione wybrane wyniki mają jedynie charakter wstępny, ponieważ pochodzą z badań o charakterze pilotażowym i są elementem budowania narzędzia do badań rodziców w zakresie kwestii podejmowanych w tym rozdziale. Kwestionariuszowe narzędzie badawcze składało się z 28 pozycji. Część z nich dotyczyła: danych socjodemograficznych rodziców, podstawowych danych na temat dzieci oraz czasu korzystania z komputerów i internetu (zarówno przez jednych jak i drugich). Inna grupa itemów, dotycząca ogólnych przekonań, wiedzy na temat korzystania z internetu przez dzieci, strategii monitorowania aktywności online dzieci, jest inspirowana narzędziem badawczym używanym w badaniach UE Kids Online²². Z kolei różne stwierdzenia dotyczące samooceny rodziców w zakresie korzystania z Internetu lub telefonu komórkowego są wykorzystane za Łódzkim Kwestionariuszem Rozpowszechnienia Agresji Elektronicznej (ŁKRAE) Jacka Pyżalskiego²³.

Badania przeprowadzono w okresie wrzesień – listopad 2012 w 4 szkołach specjalnych dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną z terenu Łodzi i województwa łódzkiego. Dobór próby miał charakter celowy i adresowany był do osób, które posiadają w domu komputer.

Próbie badawczą stanowiło 100 rodziców (67 kobiet i 32 mężczyzn) dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim uczęszczających do szkół specjalnych, a odpowiedzi, jakich udzieli badani rodzice, doty-

21 D. Tapscott, *Growing up digital: the rise of the net generation*, Don Tapscott, New York McGraw-Hill, 1998.

22 S. Livingstone, *UKCGO (UK Children Go Online) Parent questionnaire*. London LSE Research Online, 2004, <http://eprints.lse.ac.uk/502/1/ParentQuestionnaire.pdf> [dostęp: 27.02.2013].

23 J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako zachowania ryzykowne młodzieży*, Impuls, Kraków, 2012.

czą zarówno ich samych, jak i ich dzieci, z których 54 stanowiły dziewczęta, a 43 chłopcy (w trzech przypadkach brak wskazań co do płci). Rodzice byli poinformowani podczas zebrań z rodzicami lub w czasie indywidualnych kontaktów z osobami zajmującymi się rozprowadzaniem ankiet, że pytania, na które mieli odpowiadać, dotyczyły tylko ich dziecka (dzieci), które jest uczniem szkoły specjalnej.

Celem poniższej analizy jest próba znalezienia odpowiedzi na następujące pytania:

1. W jakim zakresie rodzice dzieci z niepełnosprawnością intelektualną korzystają z Internetu?
2. Jakie mają przekonania na temat związku używania nowych mediach przez ich dzieci i wychowania w świecie offline?
3. Co wiedzą na temat korzystania przez ich niepełnosprawne intelektualnie dzieci z komputera i Internetu, szczególnie w aspekcie negatywnych doświadczeń?
4. Jakie stosują działania w celu ochrony dzieci przed negatywnymi skutkami korzystania z Internetu?

DANE SOCJODEMOGRAFICZNE BADANYCH RODZICÓW I ICH DZIECI

Liczba dzieci w rodzinach badanych osób zawiera się między 1 a 10 (średnia wynosi 2,67 dziecka na rodzinę i jest dwukrotnie większa niż średnia dzietność przypadająca na kobietę w Polsce²⁴). Trzydzieści pięć procent respondentów wychowuje dwoje dzieci, 22% posiada trójkę dzieci, a 15% spośród badanych opiekuje się 4 dziećmi. Średni wiek dzieci (z niepełnosprawnością intelektualną) respondentów wyniósł 16 lat. Wiek rodziców biorących udział w badaniach zawierał się między 29. a 65. rokiem życia (średnio 44 lata, z czego 60% osób było w wieku między 40. a 50. rokiem życia).

Swoją sytuację materialną jako słabą oceniło 47%, jako przeciętną 45%, a jedynie 7% respondentów jako dobrą. Pod względem wykształcenia badani rodzice wydają się być grupą wykształconą poniżej średniej (wykształcenie podstawowe deklaruje 19%, zawodowe 52%, średnie 17%, a wyższe jedynie 11%). Niemal połowa (46%) badanych rodziców pozostaje bez pracy, co jest wskaźnikiem znacznie wyższym niż oficjalny poziom bezrobocia w Polsce,

24 Country comparison: total fertility rate, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/rankorder/2127rank.html> [dostęp: 13.12.2012].

który w listopadzie 2012 wyniósł 12,5%²⁵ i wyższym od przeciętnego poziomu bezrobocia wśród rodziców dzieci niepełnosprawnych (ok. 35%) bez wyszczególniania rodzaju niepełnosprawności (w tym ok. 17% bezrobotnych wśród mężczyzn i ok. 53% wśród kobiet²⁶). Co prawda, jest to wynik niższy w porównaniu z badaniami Blackburn i Read²⁷, gdzie nie pracowało aż 56% rodziców niepełnosprawnych dzieci. Różnica ta może wynikać z większych możliwości uzyskiwania zabezpieczenia finansowego i organizacyjnego w opiece na dzieckiem niepełnosprawnym przez rodziców brytyjskich i w związku z tym potrzeba uzyskiwania dochodów z pracy zawodowej może być tam mniejsza niż w Polsce.

WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH²⁸

RODZICE JAKO UŻYTKOWNICY NOWYCH MEDIÓW

Niemal wszyscy badani rodzice, którzy deklarują posiadanie komputera, mają również dostęp do internetu (90%), choć jak się okazuje, wykorzystują go w ograniczonym stopniu. Możemy tu pośrednio wnioskować o potwierdzeniu tezy Dominika Batorskiego²⁹ o posiadaniu dzieci w wieku szkolnym jako silnego predyktora obecności komputerów i Internetu w gospodarstwach domowych. Badani rodzice w ciągu dnia poświęcają średnio godzinę i 12 minut dziennie na korzystanie z Internetu, z czego niemal co czwarty z badanych (23%) nie korzysta w ogóle. Można przypuszczać, że osoby, które nie są użytkownikami nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych nie mogą stanowić dla swoich dzieci w tym obszarze źródła wsparcia i modelować korzystania z tych narzędzi.

Podsumowanie korzystania z Internetu w czasie wolnym przez badanych rodziców zostanie zawężone w tym artykule do najbardziej „oczywistych” i najprostszych pod względem obsługi funkcjonalności sieci, jak np. korzystanie

25 Za: GUS 2012, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1488_PLK_HTML.htm [dostęp: 27.02.2013].

26 Za: W. Otrębski, K. Konefał, K. Mariańczyk, M. M. Kulik, *Badania rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi w województwie lubelskim*, Lublin 2011, http://www.kul.pl/gfx/869/Wspieranie_rodziny_z_dzieckiem_niepełnosprawnym [dostęp: 27.02.2013].

27 C. Blackburn i J. Read, dz. cyt.

28 W wielu miejscach celowo, z powodu ograniczenia objętości tekstu, pomijam braki odpowiedzi lub opcję „trudno powiedzieć”, stąd nie zawsze podawane częściowe wyniki będą sumować się do 100%.

29 D. Batorski, *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych*, [w:] *Diagnoza Społeczna 2011*, red. J. Czapiński i T. Panek, Warszawa 2011.

z poczty elektronicznej. Okazuje się więc, że w ciągu 30 dni poprzedzających badanie tylko 4 na 10 rodziców wysyłało bądź odebrało wiadomości, w ciągu 12 miesięcy zrobiło to około 16%, kiedykolwiek w życiu skorzystało z poczty elektronicznej 4%, natomiast osób, które nigdy tego nie zrobiły, było aż 32% (oraz 8% brakujących odpowiedzi na to pytanie). Z porównania tych wyników np. z badaniami Blackburn i Read³⁰ wynika, że 80% spośród badanych rodziców dzieci z różnymi typami niepełnosprawności komunikuje się za pomocą poczty elektronicznej. Są to wyniki znacząco niższe dla rodziców dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Co więcej, można przypuszczać, że grupa badawcza i tak jest w jakiś sposób „uprzywilejowana” w porównaniu z generalną populacją rodziców dzieci z niepełnosprawnością intelektualną ponieważ wszyscy z nich zostali dobrani celowo ze względu na posiadanie w domu komputera. Konto na portalu społecznościowym posiada co drugi respondent (52%). W ciągu 30 dni poprzedzających badanie 64% rodziców szukało informacji na interesujące ich tematy, a nigdy tego nie zrobiło 13% respondentów.

Im bardziej „zaawansowany” sposób korzystania z Internetu jak np. używanie go do wyrażania swoich opinii poprzez komentowanie, robienie wpisów na blogach, forach dyskusyjnych, tym mniejsza ilość badanych wykorzystujących Internet do tego celu (60% nigdy tego nie zrobiło, a w ciągu miesiąca przed wypełnianiem ankiety jedynie 17% badanych). Komunikowało się z innymi użytkownikami (np. rozmawiało lub pisało wykorzystując komunikatory internetowe) 38% badanych, co było najpopularniejszym wśród badanych osób sposobem korzystania z Internetu. Inną, nieco mniej powszechną w próbie badawczej aktywnością z użyciem komputera było korzystanie z gier komputerowych (w ciągu ostatniego miesiąca przed badaniem używało ich 26% badanych). Dość niski poziom kompetencji informacyjnych potwierdza wynik mówiący, że co trzeci z badanych rodziców ma obawy, że korzystając z komputera może w nim coś zepsuć. Wynik ten potwierdzać może obawy co do możliwości udzielania wsparcia przez tę grupę rodziców swoim dzieciom w obszarze wykorzystywania nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

30 C. Blackburn i J. Read, *Using the Internet? The experiences of parents of disabled children*, „Child Care Health And Development” 2005b, 31 (5), s. 507–515.

RODZICE WOBEC UŻYWANIA INTERNETU PRZEZ ICH DZIECI

Do uczenia swoich dzieci obsługi komputera kiedykolwiek w życiu „przyznała” się niemal połowa (48%) respondentów i niemal identyczna liczba osób (44%) przyznała, że nigdy tego nie robiła. Zwłaszcza ten drugi wskaźnik wydaje się wysoki i potwierdzający tezę o ograniczonych możliwościach wsparcia dzieci przez rodziców w przedmiotowym obszarze.

Zdaniem 70% rodziców ich dzieci poświęcają na korzystanie z Internetu w ciągu dnia do trzech godzin. Podobnie liczne są grupy dzieci korzystających z komputera i Internetu w niewielkim stopniu, jak i tych, którzy spędzają przed komputerem więcej niż trzy godziny dziennie (wynoszą po 8% każda).

TABELA 1. Czas poświęcany przez dzieci z niepełnosprawnością intelektualną na korzystanie z Internetu – ocena rodziców

CZAS KORZYSTANIA Z INTERNETU PRZEZ DZIECKO	WYNIK BADANIA
1–2 godziny	32%
2–3 godziny	20%
Więcej niż 20 minut, ale mniej niż 1 godzinę	17%
Wcale lub mniej niż 20 minut	8%
3–5 godzin	5%
Trudno powiedzieć	8%
Więcej niż 5 godzin	3%
Braki danych	7%

W badaniach autora³¹, w których młodzież z niepełnosprawnością intelektualną sama szacowała czas poświęcany na korzystanie z komputera, okazało się, że w dni wolne od nauki było to przeciętnie 2,8, a w dni nauki szkolnej 4,1 godziny. Wydaje się więc, że ilość czasu podawana przez rodziców może być niedoszacowana.

Kwestią o zasadniczym znaczeniu w omawianym zakresie wydaje się sposób postrzegania Internetu przez rodziców i definiowania go w kategoriach potencjalnych korzyści i zagrożeń dla dzieci. Dwukrotnie bardziej liczna grupa

31 P. Plichta, *Wyniki badań nad korzystaniem z internetu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną – praktyczne implikacje*, [w:] *Cyberbullying – charakterystyka zjawiska i profilaktyka*, red. Jacek Pyżalski, WSP, Łódź 2012a.

rodziców uważa, że korzystanie z Internetu jest bezpieczne dla ich dzieci (54%) niż ta, która nie zgada się z takim stwierdzeniem (25%) Szesnaście procent badanych nie ma w tym względzie zdania. Możemy zatem wnioskować, że badane osoby optymistycznie podchodzą do obecności swoich dzieci w świecie online.

Niemal powszechnie w grupie badanych rodziców panuje pogląd o dużym edukacyjnym potencjale Internetu we wspieraniu nauki ich dzieci. Ze zdaniem „Dostęp do internetu w domu pomaga moim dzieciom w nauce” zgadza się aż 81% badanych (w tym 50% zdecydowanie zgadza się). Przeciwnego zdania jest jedynie 7% respondentów. Z jednej strony jest to pozytywny objaw, z drugiej zaś możemy wnioskować o ogromnych nadziejach i w pewien sposób wygórowanych oczekiwaniach dotyczących pozytywnych, wręcz nieograniczonych możliwości nowoczesnych technologii dla rozwoju ich dzieci.

Często mówi się, że spędzanie zbyt dużej ilości czasu przy komputerze zakłóca codzienne obowiązki dzieci. Z takim poglądem, zrelatywizowanym do niepełnosprawnego intelektualnie potomstwa badanych osób, zgadza się aż 64% respondentów. Zdaniem 17% rodziców taki problem nie dotyczy ich dzieci, a jedynie 12% nie zgadza się z zakłócającym charakterem aktywności online ich dzieci dla obowiązków domowych.

Zakłócanie realizacji obowiązków domowych (o ile dzieci badanych rodziców je posiadają) z powodu korzystania z Internetu może być jednym ze źródeł trudności odczuwanych w wychowaniu dzieci. Niemniej ze zdaniem „Korzystanie z Internetu przez moje dzieci utrudnia mi ich wychowywanie” nie zgadza się aż 43% badanych osób, a zgadza się jedynie co czwarty respondent.

WIEDZA RODZICÓW O NEGATYWNYCH DOŚWIADCZENIACH ZWIĄZANYCH Z KORZYSTANIEM PRZEZ DZIECI Z INTERNETU

Według 18% rodziców ich dziecko poznało kogoś przez Internet, a 13% potwierdziło wystąpienie jakiejś nieprzyjemnej dla dziecka sytuacji w związku z używaniem Internetu (głównie chodziło tu o agresję elektroniczną). Dzieci były adresatem propozycji seksualnych według 16% rodziców, a według 2% ich potomstwo spotkało się twarzą w twarz z osobą poznaną w Internecie. Zakładać należy z oczywistych względów, że wiedza rodziców w tym zakresie może nie być pełna i pewna. Tym bardziej wyniki wydają się wysokie,

szczególnie w zakresie tych potencjalnie najbardziej ryzykownych sytuacji, jak otrzymanie propozycji o charakterze seksualnym. Zaskakujące wydają się wysokie wyniki osób, które twierdzą, że dane zdarzenie nie miało miejsca. Na przykład, 66% badanych twierdzi, że ich dziecko nie poznało nikogo przez Internet, a jedynie 12% wybrało opcję „trudno powiedzieć”. Więcej wyników w omawianej kategorii zawarty jest w poniższej tabeli.

TABELA 2. Odsetek rodziców potwierdzających wystąpienie sytuacji ryzykownych podczas korzystania z komputera lub telefonu komórkowego

SYTUACJA RYZYKOWNA	% RODZICÓW POTWIERDZAJĄCYCH WYSTĄPIENIE ZAGROŻENIA (WEDŁUG RODZICÓW) ³²	% DZIECI DOŚWIADCZAJĄCYCH ZAGROŻEŃ (WEDŁUG DZIECI) ³³
Dziecko poznało kogoś przez Internet	18	25
Dziecko otrzymało seksualne propozycje przez Internet lub telefon komórkowy	16	17
Dziecko natknęło się w Internecie na treści przedstawiające przemoc lub takie które można uznać za makabryczne	7	24
Dziecko ujawniło w Internecie informacje, których nie powinno ujawnić	10	-
Dziecko było ofiarą jakiejś nieprzyjemnej sytuacji korzystając z telefonu komórkowego lub Internetu (np. ktoś je przestraszył lub obrażał)	13	6
Dziecko natknęło się w Internecie na materiały pornograficzne	9	17
Dziecko spotkało się „twarzą w twarz” z kimś, kogo poznało w Internecie	2	8

W tabeli powyżej zawarto również zestawienie wyników w zakresie wiedzy rodziców dzieci niepełnosprawnych intelektualnie na temat doświadcze-

32 Plichta, badanie przeprowadzone na potrzeby niniejszego tekstu w roku 2012.

33 L. Kirwil, *Polskie dzieci w Internecie. zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2, Częściowy raport badań EU Kids Online II przeprowadzonych wśród dzieci w wieku 9–16 lat i ich rodziców, EU Kids Online – PL, SWPS Warszawa 2011.*

nia ryzykownych sytuacji w internecie oraz wyniki deklaracji samych dzieci (z populacji generalnej). W zależności od typu sytuacji ryzykownej wyniki badanych rodziców były bardziej lub mniej zbliżone do wyników deklaracji dzieci³⁴. Największe rozbieżności dotyczyły m.in. kontaktu z materiałami makabrycznymi lub/ i przedstawiającymi przemoc – w tej kategorii rodzice wskazywali na taką sytuację znacznie rzadziej niż dzieci. Tak było również w przypadku kontaktu w Internecie z materiałami pornograficznymi oraz spotkania „twarzą w twarz” z kimś poznanym w Internecie (aż czterokrotnie więcej dzieci potwierdziło taki fakt). Można więc w tym przypadku mówić o częściowym przynajmniej potwierdzeniu wniosków z raportu EU Kids Online³⁵, według którego wśród rodziców w większości nie doceniają występowania zagrożeń internetowych doświadczanych przez dzieci (np. co czwarte dziecko kontaktuje się z nieznanymi online). W przypadku ich zaistnienia często nie zdają sobie z nich sprawy (np. 54% rodziców, których dzieci poznały kogoś nieznanego w Internecie, twierdzi, że nie miało to miejsca).

PODEJMOWANE DZIAŁANIA RODZICÓW WOBEC AKTYWNOŚCI ONLINE ICH DZIECI

Rodzice dysponują różnymi metodami chronienia dzieci przed niepożądanymi wychowawczo sytuacjami związanymi z korzystaniem z nowych mediów. Jednym z najbardziej oczywistych sposobów realizacji nadzoru rodzicielskiego w tym zakresie jest ograniczanie czasu korzystania z Internetu. Zarówno osoby ograniczające ten czas, jak i te, które nie limitują go, stanowią podobne liczebnie grupy (odpowiednio 39% i 34%). Szczególnie zastanawiający wydaje się fakt dość dużej liczebności grupy deklarującej brak działań ograniczających. Z jednej strony może wynikać to z „rozsądnego”, zdaniem rodziców, korzystania z Internetu przez ich dzieci i w związku z tym braku potrzeby ingerowania, z drugiej zaś może być to przejaw nadmiernego dystansowania się od ważnego aspektu życia dzieci, jakim jest obecnie korzystanie z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Innym, technicznym sposobem ograniczania ryzyka kontaktu z niepożądanymi treściami i realizowania niechcianych przez rodziców aktywności jest instalowanie programów blokujących. I tu liczebności tych, którzy je

34 Nie były to dzieci respondentów, więc możliwości porównań są ograniczone.

35 L. Kirwil, dz. cyt.

stosują, jak i tych, którzy tego nie robią, są niemal identyczne (odpowiednio 40% i 41%); 12% badanych nie potrafi wypowiedzieć się w tej kwestii.

Warto w tym miejscu wspomnieć o nie do końca potwierdzonej skuteczności technicznych zabezpieczeń jako sposobu zapobiegania ryzykownym zachowaniom w sieci. W zależności od rodzaju działań podejmowanych przez rodziców, mniej dzieci (od 5 do 18%) doświadcza internetowych zagrożeń w porównaniu z młodymi ludźmi, których rodzice działań chroniących nie podejmują. Spośród nich najbardziej korzystne w świetle badań³⁶ jest towarzyszenie dziecku w aktywności online i rozmowy o tym, co dziecko robi korzystając z Internetu, a najmniejszą stosowanie specjalnego oprogramowania. Paradoksalnie, więcej dzieci, które miały zainstalowane takie programy, doświadczyło któregoś z zagrożeń internetowych w porównaniu z tymi, które go nie posiadały w swoim sprzęcie. Kirwil interpretuje ten wynik następująco: „delegowanie odpowiedzialności na samą technologię działa odwrotnie, podnosi ryzyko potencjalnego negatywnego doświadczenia u dzieci o 9%”³⁷.

W ciągu 3 miesięcy poprzedzających badanie 61% rodziców sprawdzało w historii przeglądarki internetowej jakie strony były przez dziecko „odwiedzane” (4% jeden raz, 29% kilka, a 28 wiele razy). Nie zrobiło tego ani razu 22% badanych.

Jak już wcześniej zostało zaznaczone, strategią, której przypisuje się dużą skuteczność w przeciwdziałaniu angażowania się dzieci w ryzykowne sytuacje związane z korzystaniem z sieci, jest aktywne, wspólne z niej korzystanie. Taka sama liczba badanych jak w przypadku sprawdzania historii odwiedzanych stron odpowiedziała przecząco (22%) na pytanie o korzystanie z dzieckiem z komputera w tym samym czasie np. dla wspólnej zabawy, gry komputerowej czy oglądania filmów. Z kolei łącznie 65% przyznało, że przynajmniej raz (7%), kilka razy (40%) bądź wiele razy (18%) stosowali ten rodzaj rodzicielskiej aktywności. Wynik taki wydaje się dość optymistyczny, jednak żeby można było uznać aktywne wsparcie za rodzaj strategii, musi być codziennym zwyczajem (dotyczy to mniej więcej co szóstego badanego), a nie „odświętną” aktywnością.

Mniej wymagającym w sensie zaangażowania rodzicielskiego sposobem realizacji kontroli aktywności jest przyglądanie się, jak dziecko korzysta

36 Np. L. Kirwil, dz. cyt.; A. Liao, A. Khoo i P. Ang, *Parental Awareness and Monitoring of Adolescent Internet Use*, „Current Psychology” 2008, 27 (4), s. 217–233.

37 L. Kirwil, dz. cyt., s. 36.

z komputera (np. jak dziecko używa gry komputerowej czy jakie odwiedza strony internetowe), czyli tzw. kontrola bierna. Odsetek osób, które stosują ten rodzaj nadzoru, jest większy od aktywnego współkorzystania i wynosi 71% (24% – kilka razy w ciągu 3 miesięcy poprzedzających badanie i 46% – wielokrotnie). Ani razu w tym czasie nie zrobiło tego jedynie 9% rodziców (można się zastanawiać, czy co dziesiąty rodzic, który ani razu nie przyglądał się korzystaniu przez dziecko z komputera, to rzeczywiście wynik optymistyczny).

Wyniki takie stoją w zdecydowanej opozycji do innych badań³⁸, w których analizowano wypowiedzi (pochodzące z wywiadów częściowo ustrukturyzowanych) gimnazjalistów z lekką niepełnosprawnością intelektualną, dotyczące korzystania przez nich z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych. W wypowiedziach niemal 80% respondentów pytanych wprost o udział rodziców w ich aktywnościach online, rodzina nie pojawia się wcale – ani w kontekście wspólnego korzystania, ani biernego nadzoru czy ustalania bądź egzekwowania norm korzystania z komputera. Oczywiście nie oznacza to wprost, że rodzice tych dzieci nie stosują np. form dyskretnej obserwacji czy technicznych zabezpieczeń, ale tak duża rozbieżność wydaje się znacząca i powinna sprzyjać budowaniu głębszej refleksji nad rodzinnym kontekstem korzystania z nowych mediów.

ZAKOŃCZENIE

Z omawianych badań wynika jeszcze jedna, być może dobra wiadomość. Do zdania „Moje dziecko nauczyło mnie czegoś o korzystaniu z komputera lub Internetu” twierdząco ustosunkowało się aż 77% rodziców (w tym w ciągu miesiąca poprzedzającego badanie było to 24% rodziców, w ciągu ostatnich 12 miesięcy – 29%, a kiedykolwiek – 24%). Jedynie 14% respondentów wybrało opcję „nigdy w życiu” w stosunku do opisu takiej sytuacji. Ponieważ więcej badanych przyznało, że nauczyło się czegoś od dziecka w obszarze korzystania z nowych mediów (77%), niż sami kiedykolwiek uczyli swoje dzieci korzystania z takich zdobyczy cywilizacyjnych (48%). Być może rodzice potwierdzili w ten sposób aktualność tezy o „odwróconej socjalizacji” w obszarze korzystania z nowych mediów. Na pewno jest to wynik wymagający pogłębienia w dalszych badaniach.

38 P. Plichta, *Wyniki badań...*, dz. cyt.

Naturalnie korzystanie z nowych mediów podlega również wpływowi tradycyjnych zmiennych związanych z relacjami rodzic – dziecko. Bardzo ważnym czynnikiem pośredniczącym w możliwości oddziaływania dziecka na rodziców w sferze korzystania z mediów jest m.in. tradycyjnie rozumiane ciepło rodzicielskie (*parental warmth*). Rodzice charakteryzujący się większym ciepłem emocjonalnym bardziej pozytywnie podchodzą do możliwości bycia nauczonym przez dzieci, niezależnie od jakości swoich kompetencji medialnych³⁹.

Podsumowując uzyskane wyniki, można sformułować wstępne tezy do przyszłej weryfikacji:

- rodzice dzieci z niepełnosprawnością intelektualną używają nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych w ograniczonym zakresie,
- badani rodzice mają optymistyczny pogląd dotyczący możliwości, jakie daje ich dzieciom korzystanie z tych technologii,
- respondenci postrzegają Internet jako bezpieczną przestrzeń dla swoich dzieci,
- badana grupa jest bardzo zróżnicowana pod względem stosowanych metod rodzicielskiej kontroli,
- wielu rodziców nie stosuje ograniczeń (np. czasowych) dotyczących korzystania z nowych mediów,
- badani relacjonują niepokojące rozmiary niektórych ryzykownych sytuacji związanych z używaniem nowych mediów,
- więcej rodziców nauczyło się czegoś od dzieci pod względem korzystania z nowych mediów niż sami je nauczyli.

Jak już zostało wcześniej zasygnalizowane m.in. z powodu celowego doboru niewielkiej próby badawczej, wyniki badań należy traktować jako wstępne i poddać je dalszej weryfikacji. Możliwości uogólniania zatem są ograniczone ponieważ odnoszą się one tylko do grupy posiadaczy komputerów i łącza internetowego w gospodarstwie domowym.

Zdaniem Peg Lindstrand i Jane Brodin⁴⁰ (2004) zwykło się mówić, że nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne są swego rodzaju odpowiedzią, ale nie do końca wiadomo na jakie pytania. Jakim potrzebom wycho-

39 S. Grossbart i in., dz. cyt.

40 P. P. Lindstrand i J. J. Brodin, *Parents and children view ICT*, „Technology And Disability” 2004, nr 16, s. 179–184.

dzą naprzeciw – zarówno jeśli idzie o same dzieci jak i o nas jako pedagogów. Przedstawiciele różnych zawodów mają odmienne potrzeby dotyczące wykonywanej pracy, a co za tym idzie, różne oczekiwania od narzędzi – jednym z nich są nowe media. Szczególnie interesujące dla osób pracujących z innymi ludźmi to: jakie sami miejsca widzą dla nowych mediów w nauczaniu i wychowaniu. Równie ważne jest to, w jakim stopniu sami je wykorzystują. To samo zresztą odnosi się do rodziców. Zdecydowana „większość” aktywności młodych ludzi online ma miejsce w domu, więc z oczywistych powodów rodzice powinni być możliwie „zanurzeni” w ten obszar funkcjonowania swoich dzieci. A dzieci te pytane o różne obszary dysfunkcjonalnego korzystania z nowych mediów mówią⁴¹ m.in. że często zarywają noce, żeby korzystać z internetu (23%), że czują się lepiej w świecie wirtualnym niż w realnym (17%), a wśród ich zainteresowań Internet jest na pierwszym miejscu (78%).

Ze względu na niezwykle szeroki zakres zastosowań i „dopasowywanie się” do oczekiwań osób korzystających nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne bywają porównywane do ameby. Szczególnie w przypadku dzieci niepełnosprawnych interesująca wydaje się inna metafora nowoczesnych technologii jako „przedłużenia” ciała i zmysłów. O ile w przypadku niepełnosprawności o charakterze fizycznym czy sensorycznym przenosi się ta wydaje się jasna, to należy sobie zadać pytanie jak traktować technologię w przypadku niepełnosprawności intelektualnej? Czy i w jakim stopniu nowoczesne narzędzia ery cyfrowej mogą spełniać rolę kompensacyjną (np. rozszerzać możliwości poznawania świata) i normalizować warunki życia osób niepełnosprawnych intelektualnie?

BIBLIOGRAFIA:

- D. Batorski, *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych*, [w:] *Diagnoza Społeczna 2011*, red. J. Czapiński i T. Panek, Warszawa 2011, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2011.pdf [dostęp: 13.12.2012].
- C. Blackburn, J. Read i N. Hughes, *Carers and the digital divide: factors affecting Internet use among carers in the UK*, „Health & Social Care In The Community” 2005a, 13 (3), s. 201–210.
- C. Blackburn i J. Read, *Using the Internet? The experiences of parents of disabled children*, „Child Care Health And Development” 2005b, 31 (5), s. 507–515.

41 P. Plichta, *Młodzież z niepełnosprawnością intelektualną jako użytkownicy nowych mediów – próba wstępnej konceptualizacja zjawiska*, „Studia Edukacyjne” 2012b, nr 20, s. 106–119.

- D. D. Braddock, M. C. C. Rissolo, M. M. Thompson i R. R. Bell, *Emerging technologies and cognitive disability*, „Journal Of Special Education Technology” 2004, 19 (4).
- Country comparison: total fertility rate, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-fact-book/rankorder/2127rank.html> [dostęp: 13.12.2012].
- J. C. H. Douma, M. C. Dekker i H. M. Koot, *Supporting parents of youths with intellectual disabilities and psychopathology*, „Journal of Intellectual Disability Research” 2006, vol. 50, s. 570–582.
- S. Grossbart, S. Hughes, S. Pryor i A. Yost, *Socialization aspects of parents, children and the Internet*, „Advances In Consumer Research” 2002, vol. XXIX, s. 2966–2970.
- R. P. Hastings i A. Beck, *Stress intervention for parents of children with intellectual disabilities*, „Journal of Child Psychology and Psychiatry, and Allied Disciplines” 2004, nr 45, s. 1338–1349.
- L. Kirwil, *Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online II przeprowadzonych wśród dzieci w wieku 9–16 lat i ich rodziców*, SWPS – EU Kids Online – PL, Warszawa 2011, s. 31.
- J. Kostrzewski, *Charakterystyka osób upośledzonych umysłowo*, [w:] *Upośledzenie umysłowe – pedagogika*, red. K. Kirejczyk, PWN, Warszawa 1981.
- R. M. Kowalski, S. P. Limber, P. W. Agatston, *Cyberprzemoc wśród dzieci i młodzieży*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2010, s. 103.
- A. Liau, A. Khoo i P. Ang, *Parental Awareness and Monitoring of Adolescent Internet Use*, „Current Psychology” 2008, 27 (4), s. 217–233.
- P. P. Lindstrand i J. J. Brodin, *Parents and children view ICT*, „Technology And Disability” 2004, nr 16, s. 179–184.
- S. Livingstone i E. Helsper, *Parental Mediation of Children’s Internet Use*, „Journal Of Broadcasting & Electronic Media” 2008, nr 52 (4).
- S. Livingstone, *UKCGO (UK Children Go Online) Parent questionnaire. London LSE Research Online*, 2004, <http://eprints.lse.ac.uk/502/1/ParentQuestionnaire.pdf> [dostęp: 27.02.2013].
- A. Lukemeyer, M. K. Meyers i T. Smeeding, *Expensive Children in Poor Families: Out-of-Pocket Expenditures for the Care of Disabled and Chronically Ill Children in Welfare Families*, „Journal Of Marriage And Family” 2000, nr 2, s. 399.
- W. Otrębski, K. Konefał, K. Mariańczyk, M. M. Kulik, *Badania rodzin z niepełnosprawnymi dziećmi w województwie lubelskim*, Lublin 2011. http://www.kul.pl/gfx/869/Wspieranie_rodziny_z_dzieckiem_niepelnosprawnym [dostęp: 27.02.2013].
- S. B. Palmer, M. L. Wehmeyer, D. K. Davies i S. E. Stock, *Family Members’ Reports of the Technology Use of Family Members with Intellectual and Developmental Disabilities*, „Journal Of Intellectual Disability Research” 2012, nr 56 (4), s. 402–414.

- P. Plichta, *Młodzież upośledzona umysłowo w świecie nowoczesnych technologii komunikacyjnych*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2009, nr 4 (214).
- P. Plichta, *Korzystanie z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych przez młodzież z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Pedagogika alternatywna w XXI wieku*, red. Z. Melosik, B. Śliwerski, Impuls, Kraków 2010.
- P. Plichta, *Wyniki badań nad korzystaniem z internetu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną – praktyczne implikacje*, [w:] *Cyberbullying – charakterystyka zjawiska i profilaktyka*, red. J. Pyżalski, WSP, Łódź 2012a.
- P. Plichta, *Młodzież z niepełnosprawnością intelektualną jako użytkownicy nowych mediów – próba wstępnej konceptualizacja zjawiska*, „Studia Edukacyjne” 2012b, nr 20, s. 106–119.
- J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2011.
- J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako zachowania ryzykowne młodzieży*, Kraków 2012.
- Raport Gemius dla Fundacji Dzieci Niczyje, *Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne*, 2007, http://www.saferinternet.pl/raporty/przemoc_rowiesnicza_a_media_elektroniczne.html [dostęp: 27.02.2013].
- R. Slonje i P. K. Smith, *Cyberbullying: Another main type of bullying?*, „Scandinavian Journal of Psychology” 2008, t. 49, z. 2, s. 147–154.
- D. D. Smith, *Pedagogika specjalna*, red. A. Firkowska-Mankiewicz i G. Szumski, Akademia Pedagogiki Specjalnej, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa, 2008.
- D. Tapscott, *Growing up digital: the rise of the net generation*, red. D. Tapscott, New York McGraw-Hill, 1998.
- W. Warzywoda-Kruszyńska i G. Mikołajczyk-Lerman, *Uczeń i student niepełnosprawny – warunki życia i nauki*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2011.
- M. L. Wehmeyer, S. B. Palmer, S. J. Smith, D. K. Davies i S. S. Stock, *The Efficacy of Technology Use by People with Intellectual Disability: A Single-Subject Design Meta-Analysis*, „Journal Of Special Education Technology” 2008, nr 23 (3), s. 21–30.

NOTKA O AUTORACH

Piotr PLICHTA – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, pedagog specjalny. Adiunkt w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego i pracownik naukowy Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi. Badacz w zakresie stresu, wypalenia zawodowego, używania nowych mediów (głównie w kontekście niepełnosprawności intelektualnej). Uczestnik i kierownik projektów naukowych krajowych i międzynarodowych. Członek zarządu Łódzkiego Towarzystwa Pedagogicznego. Przedstawiciel Polski w sieciach naukowych COST.

Jacek PYŻALSKI – dr hab. pedagogiki, pracownik Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi. Badacz w obszarze, sytuacji trudnych wychowawczo w szkole, stresu zawodowego oraz funkcjonowania społecznego nastolatków w erze cyfrowej, uczestnik i koordynator ponad 45 międzynarodowych i krajowych projektów badawczych, trener umiejętności wychowawczych.



Bassam AOUIL – doktor nauk humanistycznych, profesor nadzwyczajny Instytut Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Psycholog kliniczny i certyfikowany seksuolog. Prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Terapeutycznego. Autor i redaktor naukowy ponad 13 monografii naukowych oraz ponad 170 artykułów w dziedzinie psychologii.

Z recenzji prof. zw. dr. hab. Bogusława Śliwerskiego:

„Przedłożona do opinii zbiorowa monografia zawiera 12 artykułów poświęconych problemowi wychowania i kształcenia młodzieży w ponowoczesnym świecie, w którym następuje wyraźne przesunięcie socjalizacyjne ku nowoczesnym mediom jako kreującym wirtualne środowisko jej rozwoju. (...) Autorzy tego tomu nie zawiesili własnej refleksji na ten temat, tylko podjęli go z poczuciem pokory wobec rzeczywistości wirtualnej i z jednoczesną troską o to, by wesprzeć rodziców i opiekunów nastolatków oraz osoby dorosłe w rozwiązywaniu codziennych problemów, które są pochodną także nowego typu doświadczeń społecznych i komunikacyjnych. Tom ma też częściowo charakter komparatystyczny, gdyż niektórzy autorzy odwołują się w analizie interesujących ich zagadnień do diagnoz czy modeli teoretycznych, jakie mają miejsce w innych krajach świata. Dzięki temu rozprawa może być ważnym dopełnieniem dostępnych w naszym kraju źródeł wiedzy na tytułowy temat.”

ISBN 978-83-919501-9-7



Regionalne
Centrum
Polityki
Społecznej w Łodzi